

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI & ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI & ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstanie i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaaryczne o 30 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez dostarczenia do domu . . .	mies. zł. 2.—, kwart. 6— z dostawą do domu . . .				
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2.40, kwart. 7—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.		
Zagranicą	mies. zł. 5.—, kwart. 15—		Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

Prasą nowym Rządzie

Zmiana rządu, jaka nastąpiła, jest bez wątpienia poważniejszą, niż zwykła rekonstrukcja gabinetu, aczkolwiek szeregi ministrów, jak przedwyszystkiem p. min. Beck i p. min. gen. Kasprzycki, zachowały swoje teki. Stąd też zmiana ta wywołała donośne echo zarówno w kraju jak i za granicą, a głosy, jakie się na ten temat odezwały, są bardzo ciekawe i charakterystyczne i warto się z nimi bliżej zapoznać.

Cała bez wyjątku prasa francuska, z „Le Temps” i „Journal des Debats” na czele, podała obszerną ocenę nowego gabinetu polskiego za agencją Havasa. Ocena ta podnosi, że najbardziej znamienym elementem nowego rządu jest p. Kwiatkowski. Pozatem nominacji gen. Góreckiego na stanowisko Ministra Przemysłu i Handlu przypisuje agencja Havasa specjalne znaczenie, przypominając, że jest on inicjatorem szeregu posunięć, przedsięwziętych w ostatnich czasach celem wyświeślenia opinii francuskiej prawdziwych uczuć i zamiarów Polski. Obecność gen. Góreckiego na stanowisku Ministra Przemysłu i Handlu jest wedle francuskiej agencji bardzo przychylnie przyjęta. Przez koła zagraniczne, zainteresowane ewolucji gospodarczej Polski, których zaufanie gen. Górecki zdołał pozyskać w czasie swych licznych podróży zagranicę. Co do min. Chylińskiego podkreślono, że zawsze zaznaczał na swym stanowisku podsekretarza stanu wielką życzliwość dla kultury francuskiej w Polsce.

Co się tyczy prasy angielskiej, to „Times” nazywa premiera Kościłkowskiego i ministra Kwiatkowskiego rzecznikami pojednania. Obecne zmiany określa „Times” jako najważniejszą rekonstrukcję od przewrotu majowego. Wobec dokonania politycznej reorganizacji kraju wysiłki rządu mogą być obecnie kierowane na sytuację gospodarczą. Nowy rząd nie podejmie eksperymentów walutowych, ale przewidywane są daleko idące reformy gospodarcze i przemysłowe. Pozostanie w gabinecie min. Becka jest zapewnieniem, że polityka zagraniczna będzie kontynuowana według dotychczasowych linii. „Daily Telegraph” twierdzi, że obecne zmiany dowodzą, iż działalność nowego rządu skierowana będzie na dziedzinę odbudowy gospodarczej przy zachowaniu stabilizacji finansowej i przy podjęciu pewnych kroków w zakresie reformy rolnej.

Z prasy polskiej „Gazeta Polska” stwierdza, że rząd premiera Kościłkowskiego jest witany przez wszystkich z dobrą wiarą i przychylnością. „Sądzi my, że pomimo ciężaru wielkich problemów, jakie rozstrzygać wypada, a może dzięki temu właśnie — nawiązanie stosunku wzajemnego zaufania między rządem a społeczeństwem nie będzie dziełem trudną, jeśli program rządu będzie jasny i przekonujący, a za ustaleniem szybko wytycznymi pójdą skuteczne czyny.”

„Kurjer Polski” stwierdza, że zainteresowanie całej opinii publicznej skupia się na resortach gospodarczych. „Opinia publiczna oczekuje, że nastąpią konkretne, skuteczne posunięcia, które umożliwią szerszy oddech wszystkim warsztatom pracy, że nareszcie zaczniemy więcej pracować, więcej wytwarzać, więcej ludzi zatrudniać. To jest „program”, który jednocy dzisiaj w Polsce „wszystkie stany i wszystkie poglądy”.

„Wieczór Warszawski” pisze, że nowy premier zwolniony będzie od bieżących trosk gospodarczych, wobec czego zdoła on „aktywniej zająć się speł-

Na froncie abisyńskim bez zmian.

Paryż, 17 X. (PAT) Na wszystkich trzech frontach: południowym, wschodnim i północnym nie zaszły żadne zmiany.

Dowództwo włoskie na froncie północnym w dalszym ciągu rozbudowuje połączenia komunikacyjne z podstawami operacyjnymi w Asmarze i Massaua. Przeciągnięto 800 klm. nowych przewodów telegraficznych, założono przeszło 10.000 słupów telegraficznych.

Według komunikatu włoskiego, wydanego w Asmarze, lotnisko w Aksum jest w przyspieszonym tempie rozbudowywane na przyjęcie włoskich eskadr lotniczych.

Komunikat włoski donosi o nowych faktach zgłoszenia uległości ze strony lokalnych przywódców. Niektórzy z nich znajdowali się rzekomo pod rozkazami rasa Seyuma, który — według wiadomości ze źródeł włoskich — miał zbiec w głąb kraju. Wiadomości tej przez czą informację ze źródeł abisyńskich, iż rasa Seyum nadal kieruje wojskami abisyńskimi na jednym z najważniejszych odcinków frontu północnego.

Na froncie południowym, według informacji ze źródeł francuskich, na odciśnięciu Gerlogubi wojska włoskie rozprószyły kilka oddziałów abisyńskich.

W urzędowych kołach abisyńskich twierdzą, że Włosi zamierzają nadal bombardować nieufortyfikowane miasta i osiedla abisyńskie, ale rzekomo

skłaniają się do udzielenia pewnych gwarancji bezpieczeństwa europejskiej kom. Jest mowa o zneutralizowaniu miasta i stacji Diredaua, gdzie obecnie znajduje się kilkuset europejskich i urzędników kolei Dżibuti—Addis Abeba.

Abisyńczycy odpierają ataki włoskie.

Londyn, 17 X. (PAT) Wiadomości ze źródeł angielskich podają, iż Abisyńczycy koncentrują w dalszym ciągu wielkie siły na froncie północnym. Na tyłach armii Seyuma i następcy tronu organizuje się silna armia pomocnicza. Armie te jednak, których przednie oddziały znajdują się w rejonie Makalle, nie podejmą — jak się zdaje — ofensywy, ani poważniejszych operacji, a ograniczą się jedynie do drobnych ataków i prób przeniknięcia na skrzydła armii włoskich. Taktyka ta opóźni prawdopodobnie pochód wojsk włoskich.

W prowincji Ogaden bardzo poważne pod względem liczebnym siły abisyńskie mają za zadanie powstrzymać

pochód armii włoskiej w kierunku Harararu.

Lotnicy włoscy bombardowali obozy abisyńskie i dokonali ponownych lotów nad linią kolejową Dżibuti—Addis Abeba.

Dziś do stolicy Abisynji przybyło kilka tysięcy wojowników. Jutro cesarz przyjmie przed gmachem parlamentu olbrzymią defiladę 100 tys. żołnierzy abisyńskich. Żołnierze ci będą następnie wysłani na różne fronty.

W związku z pogłoskami o przewiezieniu do Erytrei 10 tys. żołnierzy włoskich z armii południowej, w Addis Abebie zwracają uwagę na to, że przy czyną tego jest prawdopodobnie panująca w Ogadenie febra.

W ciągu najbliższych trzech dni odpłynię do Afryki wschodniej 16.000 żołnierzy włoskich.

Włoskie warunki pokojowe?

Paryż, 17 X. (PAT) „Petit Parisien” donosi, że ambasador włoski zakomunikował Lavalowi warunki, pod jakimi Włochy gotowe byłyby przerwać działania wojenne w Abisynji i przystąpić do rokowań. Na pierwszym miej-

scu stoi żądanie wycofania floty brytyjskiej z morza Śródziemnego. Poza to rząd włoski dał do zrozumienia, że nie będzie prowadził rokowań pod groźbą sankcyj.

Projekt ustawy o pełnomocnictwach.

Warszawa, 17 X. (PAT) Dziś popołudniu odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym omówiono plan prac, związanych z akcją zrównoważenia budżetu i z przygotowaniem

wniośków oszczędnościowych. Zarazem rozpatrzone sprawy aktualne, związane z prowadzonymi rokowaniami handlowymi. Wreszcie przedyskutowano projekt ustawy o pełnomocnictwach, który będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady Ministrów.

Bójka górników w podziemniach.

Londyn, 17 X. (PAT) Południowa Walja przeżyła dzień, pełen dramatycznego napięcia. W okręgu Glamorgan niezorganizowani górnicy, których zaangażowano do zastąpienia znajdujących się w kopalniach i uprawiających bierny strajk górników, należących do związków zawodowych, zaatakowani zostali rano, gdy szli na zmianę szychty, przez innych górników. Interwencja policji zapobiegła zająciu

Gdy jednak górnicy ci zjechali do szybu, rozwinęła się tam walka pomiędzy strajkującymi i nowo przybyłymi. Walka ta trwała dość długo. Strajkujący nie dopuścili górników niezorganizowanych do niektórych szybów. W toku tej bójki około 40 górników odniosło rany i zostało odwiezionych na powierzchnię dla opatrzenia ran. Inni

górnicy, uprawiający bierny strajk, pozostali w głębi kopalni.

W godzinach popołudniowych przy nowej zmianie szychty doszło ponownie do krwawych rozruchów. Pociąg kolejki, odwożący górników niezorganizowanych, którzy wyszli z kopalni, został zaatakowany przez tłum górników i ich żony oraz dzieci kamieniami. Wszystkie szyby w kolejce zostały wybite. Niektórzy górnicy odnieśli rany. Wypadki te powtórzyły się z innym pociągiem, dowożącym niezorganizowanych górników do kopalni. Gdy przybyły posiłki policyjne, tłum zajął groźną postawę wobec policji. Doszło do ostrej bójki, w której około 50 osób, w tej liczbie kilku policjantów, odniosło rany.

nieniem swej misji politycznej”. „Misja ta pojmowana jest w kołach politycznych jako pacyfikacja wewnętrzna, przyczem szłoby nietylko o stosunek do mniejszości narodowych, z którymi — jak się okazało we Lwowie — p. premier Kościłkowski umie rozmawiać, ale również o wewnętrzne stosunki w obozie rządowym, a także o stosunek do opozycji. Lewica opozycyjna jest za-

dowolona z przebiegu przesilenia i przywiązuje do zmienionej sytuacji pewne nadzieje”.

Nawet w prasie opozycyjnej widać poważne zadowolenie ze składu nowego gabinetu. Gabinet ten zdobył sobie tedy zaufanie już w chwili swej nominacji. Zaufanie to siłą rzeczy wzrosło w miarę dalszego przebiegu wypadków. Gd.

Premier Kościłkowski przemówi nad mogiłą śp. min. Pierackiego.

Warszawa, 17 X. (PAT) Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą sobotę dnia 19 bm. odbędzie się w Nowym Sączu uroczystość przeniesienia trumny ministra spraw wewnętrznych śp. gen. brygady Bronisława Pierackiego z tymczasowego grobowca do mauzoleum na starym cmentarzu, położonym w centrum miasta.

Jak się dowiadujemy, na uroczystości żałobne w Nowym Sączu spodziewany jest przyjazd p. prezesa Rady ministrów Marjana Zyndram-Kościłkowskiego, który wygłosi ma przemówienie, poświęcone pamięci śp. gen. Pierackiego. Komitet uczczenia pamięci śp. gen. Pierackiego zwraca się do wszystkich organizacyj i instytucji społecznych o nieskładanie wieńców. Na trumnie śp. gen. Bronisława Pierackiego złożony zostanie jedynie wieńiec od p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Wszelkich informacji co do udziału w uroczystościach w Nowym Sączu udziela sekretariat Komitetu, tel. 672-56.

ROZBUDOWA LOTNICTWA BRYTYJSKIEGO.

Londyn, 17 X. (PAT) „Daily Mail” donosi, że w związku z ostatnim programem lotniczym, brytyjskie ministerstwo lotnictwa wybrało 18 różnych typów samolotów wojskowych i postanowiło, że do marca 1937 r. zbudowanych będzie 2.000 nowych samolotów.

TRZĘSIENIE ZIEMI W AZJI.

Moskwa, 17 X. (PAT) Środkowoazjatycka republika Tadżikistan w dniu 15 bm. została ponownie nawiedzona przez trzęsienie ziemi. W okręgu Towildorinsk dwa wsie uległy częściowemu zniszczeniu. Ogółem w okręgu nawiedzonym przez trzęsienie ziemi zginęło od 8 bm. 112 osób, a 407 odniosło rany. 12 wsi uległo całkowitemu zniszczeniu.

Wiadomości bieżące.

Czwartek

17

Małgorzaty

Jutro Łukasza

Wschód słońca 6:02
Zachód „ 16:40

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Szesnastolatka“.
Piątek godz. 20 „Szesnastolatka“.
Sobota godz. 20 „Szesnastolatka“.
Niedziela godz. 16.30 „Muzyka na ulicy“
— Godz. 20 „Szesnastolatka“.
Poniedziałek godz. 20.15 Koncert Hoffmana.
Wtorek godz. 20 „Fryderyk Wielki“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

CYRK „ARENA“, ul. Gródecka 37.

Początek godz. 8.15 wiecz. wielki program sensacyjnych atrakcyj.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Wacuz“ Adolf Dymyza.
ATLANTIC: „Świt, dzień i noc Palestyny“.
CASINO: „Wyprawy krzyżowe“ reż. Cecil B. de Mille'a.
CHIMERA: „Mały pułkownik“ z Shirley Temple.
KOPERNIK: Maurice Chevalier „Folies Bergere“.
MARYSIENKA: „Bar Micwe“ oraz „Zyj i śmieć się“.
MUZA: „Jestem zbiegiem“.
PALACE: „To lubią mężczyźni“.
PAN: „Halka“ z Kiepurą.
PAX: „Młody las“.
RAJ: „Pieśń kozaka“.
STYLOWY: „Dziewczę w obłokach“ o raz rewja.
SWIT: „Złodziej serc“ i „Rodzina Rotszyldów“.
TON: „Pat i Patachon jako jazzbandziści wiedeńscy“.
UCIECHA: „Serce Indjanki“ i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8.15 wiecz. sztuka F. i A. Stuartów pt. „Szesnastolatka“. W głównych rolach wystąpią pp. Bohdańska, Jakubińska, Kossocka, Kwiatkiewiczowa, rolę tytułową kreuje J. Martini, nadto wystąpi pp. Krasnowiecki i Połonski Reżyserja Wł. Krasnowieckiego. Oprawa plastyczna Otto Rexa.
Jutro „Szesnastolatka“.

— Teatr Rozmaitości nieczynny.
— Niedzielnia popołudniówka. W niedzielę 20 bm. o godz. 3.30 komedia muzyczna „Muzyka na ulicy“.
— Jubileusz Ludwika Solskiego. Jubileusz wielkiego aktora, reżysera i niezrównanego artysty odbędzie się w następnym tygodniu w Teatrze Wielkim. Mistrz Solski wystąpi w głównej roli dramatu Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki“.

KOMUNIKATY.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia, że w piątek, dnia 18 bm. odbędzie się staraniem Sekcji Drogowej PTP. w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 1. 9 odozty p. inż. Dobrosława Stróżeckiego pt. „Należenia termiczne w monolitycznych nawierzchniach brukowanych“. Początek o godz. 18.30.

— Kursy języków francuskiego, angielskiego i niemieckiego (kurs wyższy i niższy) korespondencja handlowa wedle najnowszych metod, oraz stenografji, uruchomione będą w najbliższym czasie staraniem Ogólnozawodowego Związku Pracowników Umysłowych we Lwowie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Związku, Lwów, Kopernika 26, II. p. w godz. 18—20, tel. 297-31.

— Chłopcy z placu broni. Staraniem Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie będzie grana w ramach „XII. Tygodnia LOPP“ w Teatrze Wielkim w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 12.15 w południe powieść Franciszka Mollnara „Chłopcy z placu broni“. Przedstawienie będzie dane poraz ostatni przez teatr „Orlecia“. Bilety w cenie od 30 gr. do 2.50 zł. są do nabycia w przedsprzedaży w biurze LOPP. przy ul. Podlewskiego 1 w godzinach przedpołudniowych od 8—15, a w dniu przedstawienia przy kasie Teatru Wielkiego od godziny 10.15 rano.

— Wydział Pracy Kobiet Związku Strzeleckiego rozpoczyna 4 listopada w godzinach popołudniowych pod kierunkiem fachowych sił 2miesięczny kurs kroju, szycia i zdobienia bielizny. Zgłoszenia od 15 bm. w lokalu świetlicy przy ul. Reymonta 12 w każdy wtorek i piątek od godz. 18 do 20.15. Ponadto w ciągu roku wyszkoleniowego 1935/36 będzie przeprowadzony szereg kursów przysposobienia zawodowego kobiet, a to: trykotarstwa ręcznego, bielizniarstwa, szycia, gospodarstwa domowego i kursu dla pomocnic domowych. Informacje jak wyżej.

— Wieczory taneczne co soboty począwszy od dnia 19 października br. o godz. 21.15 przy 2 orkiestrach oraz dancingu we wszystkie niedziele i święta od godz. 17.15 odbywają się we wspaniałej sali posesymowej gmachu Skarbką, plac Krakowski 12.

KRONIKA MIEJSKA.

— We Lwowie tworzą się drużyny sanitarno-ratownicze męskie i żeńskie dla obrony przeciwlotniczo-gazowej miasta.

Wielki lot polski Warszawa — Australia.
Leci mjr. pil. Karpiński na małym samolocie „Błękitny Ptak“.

Od roku 1933 wskutek zwrócenia całkowitej uwagi na Challenge 1934, a następnie wskutek reorganizacji ustroju lotnictwa sportowego nie odbył się ani jeden poważniejszy raid zagraniczny, to też z tem większym zainteresowaniem wszyscy przyjmują wiadomość, że w najbliższym czasie — prawdopodobnie już w piątek lub w sobotę bież. tygodnia — nastąpi start do nowego wielkiego polskiego lotu, a mianowicie z Warszawy do Melbourne (Australia) i z powrotem.

Lot ten podejmie mjr. pilot Stanisław Karpiński z mechanikiem wytwórni silników Państwowych Zakładów Lotniczych p. W. Rogalskim.

Trasa projektowanego lotu jest następująca: Warszawa — Stambuł — Aleppo — Bagdad — Bassora — Bushire — Karachi — Allahabad — Kalkutta — Rangooch — Bangkok — Alor Star — Singapore — Batawja — Surabaya — Kupang — Port Darwin — Cloncurry — Charleville — Melbourn i z powrotem. Przestrzeń, którą zamierza przebyć mjr. Karpiński, wynosi około 40 tysięcy klm., a więc tyle, ile wynosi obszar ziemi na równiku.

Samolot mjr. Karpińskiego „Błękitny Ptak“ otrzymał nazwę „R XXIII“. Podczas

czas próbnego lotu na bazie uzyskał szybkość maksymalną 196 klm./godz., a szybkość podróżna wynosi około 170 klm./godz. Dzięki wbudowaniu dodatkowych zbiorników na benzynę i oliwę samolot może wykonywać przeloty, trwające 20—25 godzin, a więc pokonywać w normalnych warunkach przestrzeń 3—4 tysiące kilometrów bez lądowania. Poza tem wbudowano nowy silnik produkcji wytwórni silników Państwowych Zakładów Lotniczych typu „Wright“ o mocy 220 KM. Samolot jest wyposażony w przyrządy nawigacyjne do lotów ślepych w chmurach i mgłę.

Początkowo mjr. Karpiński zamierza rozpocząć raid z Poznania, ale po bliższym zbadaniu lotnisko w Ławicy okazało się niezbyt odpowiednie. Ciężar samego zapasu benzyny do pierwszego etapu, którego punktem końcowym będzie zapewne Bagdad, wyniesie zgórą 1.000 kg., nie licząc reszty ekwipunku. Wskutek tego lotnik zdecydował nie ryzykować startu z małego lotniska i postanowił rozpocząć lot z Warszawy.

Lot do Australji na trasie zupełnie dotychczas nieprzemierzonej przez naszych lotników przedstawia poważne trudności ze względów klimatycznych i

terenowych. Wielka różnorodność terenu — pustynie, góry, lasy podzwrotnikowe, wyspy archipelagu Malajskiego, morze Timora, stepy, lasy i bezdroża Australji na odcinku od Portu Darwina do Melbourne — wysuwa coraz to nowe trudności do pokonania zarówno załodze jak i samolotowi i silnikowi. Brak dostatecznej ilości lotnisk i lądowisk zmusza do przebywania jednym tchem dużych przestrzeni. Z drugiej strony przebywanie dużych etapów jest utrudnione z tego względu, że wiele lotnisk posiada szczupłe rozmiary i leży na znacznej wysokości nad poziomem morza, co poważnie utrudnia start samolotu z dużym zapasem paliwa, zwłaszcza, że jest to samolot nie budowany specjalnie do celów raidowych i turystycznych, a stanowiący jedynie odmianę zwykłego samolotu wojskowego, o zupełnie odmiennych zadaniach. Z tego względu mjr. Karpiński nie ustalił zgóry wielkości poszczególnych etapów, lecz zamierza przebywać odległości stosownie do każdorazowych warunków klimatycznych i terenowych, starając się jednak o to, aby etapy były w miarę możliwości jak najdłuższe. Ponieważ lot nie ma charakteru rekordowego, mjr. Karpiński nie wyznaczył sobie zgóry terminu przylotu do Melbourne i powrotu do Warszawy. Na podstawie szybkości przeciętnej samolotu można obliczyć, że sam przelot w obie strony zajmie 230 godzin lotu.

Protektorat nad lotem mjr. Karpińskiego do Australji objął prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. Orlicz-Drescher.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Józef Schmidt.

Głos ludzki jest niewątpliwie najpiękniejszym instrumentem, jaki zna muzyka. Zarazem jednak jest to instrument najtrudniejszy do opanowania, kapryśny, nietrawny i nieobliczalny. Z konieczności przeto, przy ocenie śpiewaków, musi się stosować dwie normy: tę najwyższą, przykładaną do nielicznych wirtuozów sztuki wokalne, znanych, cenionych i cieszących się wielkim rozgłosem — i tę drugą normę: kompromisową, pobłażliwą, podyktowaną dzisiejszemi, tak bardzo rozwojowi talentów muzycznych niesprzyjającymi warunkami.

Ta pierwsza, „maksymalistyczna“ norma oceny obejmuje u śpiewaka, obok aparycji i zdolności aktorskich, przede wszystkim prawidłową emisję głosu, jego siłę, umiejętność frazowania i interpretacji, rozległość skali, piękno barwy i dobrą dykcję. Te wszystkie superlatywy składają się dopiero na pojęcie artysty śpiewaka w całym tego słowa znaczeniu. Jak widzimy, wymogi niemałe, ale też niewiele jest znakomitych śpiewaków o zasięgu światowym.

Do Józefa Schmidta wypada i należy stosować tę bezwzględna, lecz zaszczytną miarę oceny. Głos jego wprawdzie niewielki (w aparaturach filmów dźwiękowych sztucznie wyolbrzymiany), w dolnym rejestrze nieco matowy, posiada prawdziwy liryzm i ujmującą rzewność. Szkoła włoska, bardzo wysokiej klasy, interpretacja staranna, pełna prawdziwego temperamentu i uczucia. Najlepiej wypadają pieśni — (przepięknie zaśpiewana „Vorrei morire“ Tostiego), mniej przekonująco bohaterkie arje operowe („Afrykanka“, „Żydówka“), nie odpowiadające charakterowi głosu artysty. W całości wrażenie koncertu dość datnie, aplauz zebranych wielki. Zaproszeni testować tylko trzeba przeciwko masowemu natłoczeniu (wbrew przepisom) łóż proscenijowych 2-go balkonu, rozdrzoną i kłócącą się o miejsca publicznością, której niesłychane zachowanie nie się działo na artystę deprymującego.

Akompanował po mistrzowsku Edward Steinberger. Należy wyrzucić życzenie, by ten tak bardzo utalentowany pianista nie zadawał się wciąż rolą „koreferenta“, lecz wystąpił z własnym koncertem, do czego nie brak mu chyba pełnego i zasłużonego tytułu. M.

Ostatnie wiadomości z frontu.

Paryż, 17 X. (PAT) Według wiadomości ze źródeł francuskich Włosi zajmują się wzdłuż doliny Oubee Chibelli. Warunki marszu są niezwykle trudne wskutek wielkich upałów i wrogięgo stosunku plemion somalijskich. Według niesprawdzonych wiadomości, ras Kassa, dowódca wojsk w prowincji Gondar, opuścił jakoby swoją rezydencję w Debrę Tabor i ruszył ze swą armją w kierunku północnym. Znajduje się on podobno w dość trudnej sytuacji.

Berbera, 17 X. (PAT) Zaprzeczają tu pogłoskom, krążącym w Addis Abebie i Inedau, jakoby na granicy Somali brytyjskiego doszło do starcia pomiędzy oddziałami brytyjskimi i włoskimi. W starciu tem miało jakoby zginąć 10 Anglików i 5-ciu Włochów.

Addis Abeba, 17 X. (PAT) Z okazji

wielkiego święta kościelnego św. Abbo cesarz udał się wczoraj do kościoła, wzniesionego ku czci tego świętego, by prosić Boga o łaski dla armji abisyńskiej.

W mieście rozszła się pogłoska, jakoby plemiona w rejonie Awaramalka pomiędzy Ankotei i linią kolejową, idącą od Dżibuti, zbuntowały się. Na czelę zbuntowanych stoi szeik Wenda, znany dobrze w pustyni Danaku. W pobliżu Awaramalka doszło już do starcia pomiędzy zbuntowanymi plemionami a wiernymi rządowi. Po obu stronach są zabici i ranni. Rząd wydał rozkaz wypuszczenia z więzień wszystkich przestępców politycznych, którzy zostali uzbrojeni i wysłani na front. Wśród zwolnionych znajduje się ras Tafessa, b. minister robót Pailsen, który otrzymał dowództwo niewielkiej armji.

Thumen pod obserwacją lekarzy. Śledztwo przeciwko żonobójcy Mieczysławowi Thumenowi, osławionemu osobnikowi na bruku lwowskim, zostało ukończone. Sędzia śledczy poddał Thumena badaniom biegłych psychiatrów, których orzeczenie będzie miało wpływ na dalszy bieg sprawy. W dniu wczorajszym przewieziono Thumena do Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie na obserwację.

Rozprawa o nadużycia. Przed trybunałem karnym rozpoczęła się rozprawa przeciwko Janowi Warchałowi, lat 38, oskarżonemu o to, że w roku ub. jako kontraktowy urzędnik Dyrekcji Lasów we Lwowie przywłaszczył sobie kwotę 4.026 zł. 96 gr. Oskarżony nie przyznaje się do winy.

Wyrok na dr. Schwiegera zatwierdzony. Wczoraj ogłoszono w Sądzie Apel. wyrok w sensacyjnym procesie karnym ginekologa lwowskiego dr. Juliusza Schwiegera, skazanego, jak wiadomo, w I-ej instancji na jeden rok więzienia z zawieszeniem za usiłowane przekupstwo funkcjonariusza policyjnego, a usławinnionego od zarzutu wykonywania niedozwolonych zabiegów. Trybunał Apel. wyrok Sądu okręgowego w całej osnowie zatwierdził.

Tragiczny zgon por. Dawiskiby. Na gościńcu Gródek Jagielloński—Lwów wydarzył się we wtorek wieczorem wstrząsający wypadek motocykla wojskowego, na którym jechało dwóch oficerów 26 pp. W czasie jazdy pełną szybkością motocykl zaczął o ślup przydrożny i runął do rowu. Porucznik Julian Dawiskiba poniósł śmierć na miejscu, a towarzyszący mu porucznik Władysław Fiedler został silnie kontuzjowany. Na miejsce wypadku wyjechała komisja sądowno-śledcza. Stan rannego por. Fiedlera nie budzi obaw.

Polska uwzględniła propozycje Nr. 1.

Genewa, 17 X. (PAT) Stały delegat R. P. przy Lidze Narodów min. Komarnicki wystosował do sekretarza generalnego Ligi Narodów nast. pismo:

Z polecenia mego Rządu mam zaszczyt zawiadomić Pana, że Rząd mój postanowił uwzględnić propozycję nr. 1 Komitetu koordynacyjnego z dnia 11 października 1935 r. w sposób następujący:

1) Rząd polski nie stosuje żadnego zarządzenia, mającego na celu wstrzymanie lub ograniczenie wywozu, reeksportu lub tranzytu broni, amunicji i ma-

terjałów wojennych, przeznaczonych do Abisynji.

2) Władze kompetentne wydały w dniu 15 października zarządzenie celem wykonania postanowień, przewidzianych w par. 2 i 3 propozycji nr. 1 Komitetu koordynacyjnego co do embarga na broń, amunicję i materiały wojenne, wyszczególnione na liście, załączonej do tej propozycji, przeznaczone do Włoch lub posiadłości włoskich.

Brytania niezadowolona z oporu Francji przeciw sankcjom.

Londyn, 17 X. (PAT) Ambasador W. Brytanii odwiedził wieczorem premiera Laval'a i odbył z nim przeszło godzinną konferencję, w toku której poinformował go o stanowisku, zajętem przez gabinet brytyjski wobec sugestji Laval'a co do zredukowania brytyjskich sił morskich na morzu Śródziemnym. Ambasador brytyjski omówił miał również przy tej sposobności sprawę sankcji, przyczem wskazał na ujemne skutki, jakie dla prestiżu Ligi Narodów stwarza opierająca się skutecznie sankcjom gospodarczym taktyka Francji w Genewie.

Francja wybiera pomiędzy Mussolinim a Brytanią.

Londyn, 17 X. (PAT) Prasa donosi, że ambasador brytyjski w Paryżu poinformował wczoraj wieczorem premiera Laval'a o odmownym stanowisku gabinetu brytyjskiego wobec sugestji wycofania floty brytyjskiej z morza Śródziemnego w zamian za redukcję włoskich sił zbrojnych w Libji. Wedle niektórych dzienników angielskich, Laval miał również udzielić ambasadorowi brytyjskiemu odpowiedzi na zapytania co do współdziałania z flotą brytyjską na wypadek, gdyby flota brytyjska zagrożona została przez Włochy. Laval oświadcza, że gdyby flota brytyjska w wyniku wykonywania w imieniu Ligi Narodów postanowień art. 16 paktu Ligi okazała się zagrożona, to flota francuska i jej bazy będą do dyspozycji brytyjskich sił morskich. O ileby jednak ten stan zagrożenia floty brytyjskiej powstał nie w związku z akcją Ligi Narodów, to flota francuska z pomocą nie przyjdzie. Cała sprawa sprowadza się do tego, czy dla skuteczniejszego prze-

Koncentracja armji czeskiej na Słowaczczyźnie.

Berlin, 17 X. (PAT) „Boersen Ztg.” zwraca uwagę na charakterystyczne symptomy reorganizacji armji czechosłowackiej, opartej na stworzeniu 7 okręgów kłorpusów, z czego dwa rozlokowano na terenie Czech, dwa na Morawach i Śląsku, a 3 na obszarze Słowacji. Oznacza to — podkreśla dziennik — że prawie połowa armji czeskiej ma swe gar-

nizony w tej części kraju, którego obszar wynosi nie więcej, niż jedną trzecią całego terenu państwa. Koncentracja takich sił wojskowych w Słowacji może być zatem tłumaczona względami strategicznymi i politycznymi.

Jak się zdaje — twierdzi dziennik — Słowacja traktowana jest przede wszystkim jako baza koncentracji i wypadowa przeciw Polsce i Węgrom, a poza tem jako ważne ogniwo łącznikowe z nowym sojusznikiem sowieckim.

„Boersen Ztg.” dodaje, że niewątpliwie nieufność Pragi do ludności słowackiej wpłynęła w dużej mierze na decyzję czeskich instancji miarodajnych.

Przemarsz wojsk abisyńskich przez Addis Abebę.

Addis Abeba, 17 X. (PAT) Przemarsz wojsk przez stolicę trwa w dalszym ciągu. Spodziewają się tu przybycia w najbliższym czasie 50 tys. żołnierzy z Kafu, 30 tys. z Ilubadur i 50 tys. z Onelaga. Mało jest prawdopodobne, ażeby rząd pozwolił na tak wielkie zgromadzenie żołnierzy w stolicy, gdyż mogłoby to wywołać szereg nieprzewidzianych incydentów, tembardziej, że żołnierze przybywający z głębi kraju wszystkich europejczyków uważają za Włochów. Armje te będą rozlokowane zdala od stolicy. Ludność naogół spokojnie zachowuje się wobec cudzoziemców, mimo to jednak wykazuje względem nich pewien wrogi nastrój. Zanotowano już kilka zafisk pomiędzy ludnością a cudzoziemcami.

Rzym, 17 X. (PAT) Ag. Stefani zaprzecza wiadomości, podanej przez „Morning Post”, że samolot włoski, dokonywujący zdjęć fotograficznych nad terytorjum aduańskim, zmuszony został do lądowania przez samolot angielski i że piloci włoscy zostali aresztowani.

Nowa tabela uposażeń pracowników samorządowych.

Warszawa, 16 X. (Tel.) Opracowano projekt ustawy o uposażeniu pracowników samorządowych. Uposażenie składa się z płacy zasadniczej oraz dodatku funkcyjnego i rodzinnego. Dodatek funkcyjny można otrzymywać tylko jeden, a władze nadzorcze mogą czasowo cofnąć lub obniżyć dodatek funkcyjny, gdy tego wymaga stan finansowy danego związku samorządowego. Dodatek rodzinny otrzymywać mieliby pracownicy samorządowi, pobierający płacę zasadniczą od 15 do 4 kategorii, a wyosoby siłby on 25 zł. miesięcznie, gdy pracownicy mają na utrzymaniu do 2 członków rodziny, oraz w wysokości 40 zł. miesięcznie, gdy utrzymują ponad 2 członków rodziny. Płace pracowników samorządowych mają być normowane według 15 kategorii służbowych. W kategoriach od 15 do 12 uposażenie wynosi od 60 do 120 zł. miesięcznie, przyczem kategorie te pozbawione są prawa do dodatku funkcyjnego. W kategoriach od 11 do 1 płaca zasadnicza wynosi od 140 do 1.000 zł., a dodatek funkcyjny od 20 do 800 zł. miesięcznie. Najwyższe uposażenie pracownika samorządowego może wynosić wraz z dodatkiem funkcyjnym 1.800 zł. miesięcznie i to tylko w samorządzie m. Warszawy, w innych miastach stosowanie pierwszej kategorii płac jest niedozwolone.

W miastach powyżej 300.000 mieszkańców może być stosowana jako najwyższa dopuszczalna płaca kategoria II, to znaczy 750 zł. płacy i 500 zł. dodatku funkcyjnego.

W miastach od 150 do 300 tys. mieszkańców dopuszczalna jest jako najwyższa kategoria trzecia: 600 zł. płacy i 300 zł. dodatku funkcyjnego w miastach od 100.000 do 150.000 mieszkańców oraz w Gdyni kategoria czwarta 500 zł. płacy i 200 dodatku. W miastach od 50 do 100 tys. mieszkańców najwyższą kategorią jest kategoria piąta: płaca 450 zł., dodatek 100 zł., w miastach od 25 do 50 tys. kategoria szósta: 400 zł. płacy i 75 zł. dodatku funkcyjnego, w miastach od 10 do 25 tys. najwyższą ma być kategoria ósma, to znaczy 290 zł. pensji i 40 zł. dodatku, wreszcie w miastach od 5 do 10 tys. najwyższą kategorią byłaby kategoria dziesiąta z pensją 220 zł. i dodatkiem 30 zł. W miastach poniżej 5 tys. jako najwyższa ma być kategoria 10 ze 170 zł. płacy i 20 zł. dodatku funkcyjnego.

Pracownikowi samorządowemu przysługuje prawo do jednego tylko uposażenia jako wynagrodzenia za ogół pełnionych czynności. Dodatkowe wynagrodzenie za dodatkowe funkcje spełniane w zakładach lub przedsiębiorstwach samorządowych jest wykluczone. Projekt ustawy przewiduje zaseregowanie pracowników samorządowych do nowych kategorii płac. Pracownicy, narażeni z tego powodu na straty w wysokości od 15 do 20 proc. mają otrzymać dodatki wyrównawcze. Dodatki będą wypłacane tylko tym pracownikom, których uposażenie w dniu wejścia w życie ustawy nie będzie wynosiło 400 zł. miesięcznie.

Istnieje przypuszczenie, że ambasador brytyjski wysunął pewnego rodzaju junctim pomiędzy sugestją Laval'a co do zredukowania brytyjskich sił morskich na morzu Śródziemnym a zagadnieniem przyczynienia się Francji do skutecznych sankcji gospodarczych i dopilnowania ich wykonania. W każdym razie w brytyjskich kołach urzędowych nie czynią sekretu z niezadowolonia, jakie tu panuje z racji oporu, stosowanego przez Francję w Genewie wobec propozycji Edena, mających na celu bojkot Włoch w drodze udaremnienia wszelkiego importu z Włoch.

Prasa angielska w dalszym ciągu atakuje premiera Laval'a. W dniu dzisiejszym z artykułem wstępnym występuje „Daily Chronicle”, który p. t. „Słowo pod adresem pana Laval'a” twierdzi, że nadeszła chwila, w której trzeba w sposób jaknajbardziej otwarty przemówić do Laval'a i do rządu francuskiego. Dziennik pisze, że Francja ma do wyboru pomiędzy Mussolinim a Ligą Narodów. Cała przyszłość Francji jest związana z Ligą Narodów. O ile Liga się załamie, to sytuacja Francji będzie okropna. Francja obecnie ma przed sobą jedyną szansę w swoim życiu, a istnieje obawa, że Laval ją zmarnuje.

Prasa angielska w dalszym ciągu atakuje premiera Laval'a. W dniu dzisiejszym z artykułem wstępnym występuje „Daily Chronicle”, który p. t. „Słowo pod adresem pana Laval'a” twierdzi, że nadeszła chwila, w której trzeba w sposób jaknajbardziej otwarty przemówić do Laval'a i do rządu francuskiego. Dziennik pisze, że Francja ma do wyboru pomiędzy Mussolinim a Ligą Narodów. Cała przyszłość Francji jest związana z Ligą Narodów. O ile Liga się załamie, to sytuacja Francji będzie okropna. Francja obecnie ma przed sobą jedyną szansę w swoim życiu, a istnieje obawa, że Laval ją zmarnuje.

Dalsze uchwały Komitetu 18-tu.

Genewa, 17 X. (PAT) Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu 18-tu, na którym po dłuższej dyskusji przyjęto rezolucję Podkomitetu prawników oraz raport Podkomitetu rzeczoznawców wojskowych.

Następnie odbyło się publiczne zebranie pełnego Komitetu koordynacyjnego z tym samym porządkiem dziennym. Przyjęto najpierw rezolucję dla Komitetu prawników, która brzmi jak następuje:

Komitet koordynacyjny, sądząc, że należy zapewnić szybkie i skuteczne zastosowanie zarządzeń, które zaproponował lub zaproponuje w przyszłości,

sądząc, że każdy kraj powinien zapewnić to zastosowanie zarządzeń zgodnie z zasadami swego prawa publicznego, a w szczególności zgodnie z kom-

petencjami swego rządu co do wykonania traktatów,

przypomina, że członkowie Ligi Narodów, będąc związani zobowiązaniami, wynikającymi z art. 16 paktu, mają obowiązek wydać zarządzenia, aby z wszelką potrzebną szybkością móc zastosować się do wymienionych zobowiązań.

Następnie przyjęto raport Podkomitetu rzeczoznawców wojskowych. Do raportu dołączona jest zrewidowana lista broni i amunicji. Między poprzednią listą t. zw. listą Roosevelta a listą obecną zachodzi tylko nieznaczna różnica. W związku z tą listą stwierdzono, że zamieszczone na niej gazy trujące są środkiem walki niedozwolonym i zakazanym konwencją z r. 1925.

Węgry wstrzymały się od głosu zarówno nad rezolucją jak i nad raportem.

Projekt zakazu importu z Włoch.

Genewa, 17 X. (PAT) Propozycja angielska, zgłoszona na posiedzeniu Komitetu ekonomicznego i zakomunikowana w ciągu południa poszczególnym delegatom, brzmi jak następuje:

Rząd państw, członkowie Ligi Narodów, wydadzą na swoich terytorjach zakaz importu wszystkich (poza złotem i srebrem w sztabach oraz monet) pochodzących z Włoch lub posiadłości włoskich produktów gleby i przemysłu włoskiego bez względu na to, skąd produkty te byłyby wysłane. Towary, które są przedmiotem umów, będących w wykonaniu, nie są wyjęte z pod zakazu. Towary, które są w drodze w chwili wydania zakazu będą z niego wyłączone. Bagaż osobisty podróżnych i jadących z Włoch lub posiadłości włos-

skich może być wyłączony z pod zakazu.

Virginio Gayda, omawiając na łamach „Giornale d'Italia” projekt sankcji finansowych przeciwko Włochom, przypomina, że po niepowodzeniu konferencji paryskiej Anglia i Stany Zjednoczone w ciągu 24-ch godzin odmówiły bankom włoskim kredytów akceptacyjnych. Nic więc nowego nie może spotkać Włochów w dziedzinie finansowej. Podczas gdy w Genewie obmyślają sankcje przeciw Włochom, w Rzymie obmyślają środki obrony i retorsji. W każdym bądź razie wypadki, które nastąpią, zastaną Włochy w pogotowiu. Opór Włoch będzie solidarny, zwarty i desperacki.

Zażegnanie strajku górników.

Londyn, 17 X. (PAT) Niebezpieczeństwo strajku węglowego w południowej Walji narazie minęło. Właściciele trzech kopalń, w których powstał zatarg i w których górnicy odmówili powrotu z szybów na powierzchnię, postanowili na pewien czas zamknąć te kopalnie, rezygnując w ten sposób ze współpracy górników niezorganizowanych, nie należących do związku zawodowego.

Na odbytem w Cardiffie zebraniu delegatów załogowych przedstawiciele egzekutywy federacji górniczej otrzymali zapewnienie, że wspomniane trzy sporne kopalnie zostaną po pewnym czasie uruchomione i strajkujący obecnie górnicy ponownie będą przyjęci do pracy w tych kopalniach. Reprezentanci egzekutywy zalecili delegatom rad załogowych przyjęcie tych warunków, co nastąpiło obrzygnięciem większością głosów, wobec czego do strajku nie doszło.

Co ludzie robią z wygranymi pieniędzmi.

W ostatnich czasach cała prasa donosiła o szczegółach dotyczących tych wszystkich, którzy wygrali wielkie sumy na ostatniej loterii. Pismo nasze podawało nawet szereg fotografii osób, które jak to mówią lekką rączką, zagarnęły po paręset tysięcy złotych.

Byli tam różni ludzie: robotnik, drobny kupiec, inżynier, handlowiec, nawet zakonnik. Gdy się ich pytano, co zrobią z taką ogromną sumą, każdy snuł wielkie plany na przyszłość. Ciekawe jest jednak, jak w praktyce te plany się realizują.

W Polsce żyją tysiące ludzi, którzy w ostatnich latach na loterii klasowej wygrali znaczne kwoty. Ponieważ mało kto potrafi ukryć przed bliźnimi swoje szczęście, można było zebrać dane dotyczące losów znacznej części tych ludzi.

Okazuje się, że prawie wszyscy dobrze gospodarują kapitałem. Miljoner z Częstochowy kupił dom i prowadzi hurtowy interes, inny z Zakopanego wybudował willę i prowadzi prosperujący pensjonat. Nauzyciel ze Lwowa przerzucił się do przemysłu metalowego i doskonale mu się powodzi. Kobiety przeważnie kupują nieruchomości. Charakterystyczne jest, że rolnicy nie kupują ziemi, lecz przerzucają się do handlu lub przemysłu. W każdym razie można z przyjemnością stwierdzić, że te kilkadziesiąt milionów, które rok rocznie dostaje się do rąk wygrywających na loterii, nie idzie na marne, lecz przeciwnie: tworzy nową sferę zamożnych ludzi w społeczeństwie. Ciągnięcie 1-iej klasy 34 Loterii, które zaczyna się już jutro, znowu znacznie obdarza kraj kapitalistami. Przepuszczalnie ci wszyscy, co wygrywają, a będzie ich więcej, aniżeli w poprzednich loteriach, ze względu na nowowprowadzone wygrane dzienne po 25.000 zł. każda, potrafią też zużyć odpowiednio wygrane pieniądze.

Giełda z dnia 17 października.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w owsie, mące i otrębach, oraz egzekutywnie kupno owsa. Na ogół ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Skromne obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.37.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Berlin 213.50, Holandia 360, Londyn 26.12, N. Jork czek 5.31 3/8, kabeł 5.31 1/2, Paryż 35.01 1/2, Sztokholm 134.65, Szwajcaria 173, Włochy 45. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 41, 4 prc. poz. inwest. 113, 5 prc. poz. konwers. 68, 6 prc. poz. dol. 80, 4 prc. poz. dol. 52.25, 7 prc. poz. stabiliz. 62.50. Akcje: Bank Polski 91.75, Starachowice 33.50, Dolar w obrotach prywatnych 5.34.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1186/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu, rewiru II. Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1935 o godz. 8.30 w biurze Nr. 14a II. p. Sądu grodzkiego w Przemyślu, ul. Jagiellońska odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Majera Honigwaschsa nieruchomości obj. whl. 1625 ks. gr. gm. Przemyśl, składającej się z pod. lk. 1684/2, na której stoi szczytowa kamienica II. piętrowa z mansardem, położona przy ul. Słowackiego L. 61, oraz od ulicy Łukaszyńskiego, trzy budynki oficynowe, a to: parterowy, jednopiętrowy i wozownia parterowa. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 116.047, cena za wywołania wynosi zł. 77.364 gr. 66. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 11604 gr. 70. Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wart. bądź książ. wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Przemyślu, przy ul. Jagiellońskiej sala Nr. 14a.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 25 lipca 1935. 4075K

Km. 1875/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Boleśław Dyonizak, mający kancelarię w Sokalu przy ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 października 1935 r. o godzinie 12-iej w Torkach odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do ks. Piotra Harasymczuka i Olgi Harasymczuk, składających się z 50 kop pszenicy i 30 kop żyta oszacowanych na łączną sumę 1050 zł., i w dniu 26 października w Baranich Peretokach, należących do Iwana Szykały, składających się z 2 krów czerwono-krasnych po 8 lat każda i buhaja ozerwonego z białym 1/2 rocznego, oszacowanych na łączną sumę 600 zł. i należących do Maksyma Harasymczuka, składających się z lokomobila austro-węgierskiego 4-kołowego używanego i młocarni austro-węgierskiej 4kwartówki, oszacowanych na łączną sumę 2000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 3 października 1935. 4097K

IX. Km. 2369/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 listopada 1935 o godz. 12 we Lwowie, ul. Potockiego Nr. 20 odbędzie się na wniosek Zygmunta Glatsteina licytacja nieruchomości, składających się z maszyny do pisania „Stoewer” ze stolikiem, etażerki, 4 biurka, registry amerykańskiej i otomany, oszacowanych na łączną sumę zł. 645. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 12 października 1935. 4095K

II. Km. 1891/33. Obwieszczenie. Sprawa egzekucyjna Walerji z Horodyskich Czernieckiej wł. dóbr w Chomiakówce przeciw Stanisławowi Pajakowi z Kosowa o kwotę 785 zł. 20 gr. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosz, mający kancelarię w gmachu Sądu okręgowego drzewi Nr. 36 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 25 listopada 1935 r. o godzinie 10-iej rano w biurze Komornika odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości w II. terminie położonych w Kosowie stanowiących własność dłużnika Stanisława Pajaka, a to: I.) Realność obj. whl. 220 ks. gr. gm. kat. Kosów, obejmująca pbud. z domem murowanym i budynkami gospodarczymi i kilkanaście drzew owocowych, dalej ppgrt. 336, 337, 338, wszystkie parcele stanowiące jeden kompleks o powierzchni 92 ar. 22 mtr. kw. II.) Realność obj. whl. 2214 ks. gr. gm. kat. Kosów obejmująca ppgrt. 745 o obszarze 1 ha. 85 ar. 19 mtr. kw., ppgrt. 746 o obszarze 63 ar. 48 mtr. kw., 2191 o obszarze 1 ha. 23 ar. 01 mtr. kw. Obie nieruchomości mają urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Czortkowie i są położone w Kosowie powiat Czortków. Nieruchomość jak pod I. oszacowana została na sumę 3260 zł., cena zaś wywołania wynosi 2173 zł. Nieruchomość jak pod

II. oszacowana została na sumę 4020 zł., cena zaś wywołania wynosi 2680 zł. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię odnośnie do realności jak pod I. w wysokości 326 zł., zaś odnośnie do realności jak pod II. 420 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Czortkowie, ul. Mickiewicza biuro Nr. 36.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, 14 października 1935. 4076K

II. Km. 478/35. Strona zobowiązana: Perla Leszkowicz, Reizla Leszkowicz, w Tarnowie, ul. Lwowska 71, Lea Brand, ul. Ochronek 12, Itta Schwalb, Eljasz Leszkowicz. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Gustawy Goldfluss w Dębicy strony egzekwującej odbędzie się dnia 18 grudnia 1935 r. o godz. 9.30 przedpoł w Sądzie grodzkim w Tarnowie w biurze Nr. 84, II. p. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Grabówka. Whl. 174. Oznaczenie realności: parcela budowlana lkat. 182 o pow. 1027 m kw. zabudowana starym domem drewnianym, parterowym przy ulicy Lwowskiej, a w głębi nowym budynkiem omurowanym parterowym, z magazynem. Wartość szacunkowa z przynależnościami 22370 zł. Najniższa oferta 11185 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tarnów, 3 października 1935. 3986K

Km. 2027/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bolechowie, zamieszkały w Bolechowie, ul. Pierackiego 1, 4 na podstawie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 20 listopada 1935 o godzinie 10-iej min. 30 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużnika Chaima Herscha Hummermana, nieruchomości, a to: I.) połowy realn. obj. whl. 731 ks. gr. gm. kat. Lisowice, składającej się z parc. bud. 207 lkat. 116 na „Bani” obszaru 59 kw. sążni, na której znajduje się dom nowy z drzewa miękkiego o trzech pokojach, kuchni, spiżarni i sieni, oraz II.) połowy realn. obj. whl. 1597 ks. gr. gm. kat. Lisowice, składającej się z pgr. 3839/1 w niwie „Ogród” na „Bani” obszaru 484 kw. sążni, stanowiącej ogród warzywny, na którym rosną dwie czeresnie, 3 duże grusze, 21 szepców młodych, 7 lip i kilka krzewów agrestu. Obie te realności stanowią jeden kompleks. Nieruchomości te mają urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Bolechowie. Powyższe nieruchomości zostały oszacowane na sumę zł. ad I.) 6.500 zł., ad II.) 1.400 zł. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. ad I.) 4.875 zł., ad II.) 1.050 zł. Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotowiznie w kwocie ad I.) 650 zł., ad II.) 140 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zastosowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać do dnia 30 października 1935 w biurze komornika w godzinach urzędowych, po tym zaś czasie w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 13.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bolechów, 15 października 1935. 4098K

IV. Km. 525/33 i 2548/33. XVIII. 8690/32. Strona zobowiązana: Karol Władysław Liszek i Marija z Neubertów Liszek. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Joachima Kontesa i tow. jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 26 listopada 1935 o godz. 9-iej przedpoł. w Sądzie grodzkim w biurze Nr. 1 na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Drohobycz-Liszna. Whl. 1086. Oznaczenie realności: realność ta składa się z pgrt. 2726/1, 2726/2, 2727/1, 2727/2, 2728/1, 2728/2, 2729/1, 2729/2, 2730/1, 2730/2 o łącznej powierzchni 1845 m kw. Na realności tej znajduje się murowany dom mieszkalny jedno-piętrowy z mieszkaniem na poddaszu położony w Drohobyczu przy ul. Samborskiej. Wartość

szacunkowa wraz z przynależ. 52.509 zł. 50 gr. Najniższa oferta 26.254 zł. 75 gr. Do realności whl. 1086 należące następujące przy należności: śmieciarka, zbiornik kloaczny, studnia, ogrodzenie druciane, szcypy owocowe, parkan i sztachety, oszacowane na kwotę 998 zł., która mieści się w sumie szacunkowej wyżej podanej. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Drohobyczu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej licytacji dokumenty można przejrzeć w godzinach urzędowych w Sądzie grodzkim w Drohobyczu lub u Komornika rewiru IV. Takie prawa, wobec których niższa licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskazują pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipoteczne ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź w udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oświadczyli, ile wynoszą już ich pretensje do stron zobowiązanych z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu powyżej oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV
Drohobycz, 2 października 1935. 4099K

I. Km. 1609. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyjach rewiru I. urzędujący w Kołomyjach przy ul. Kraszewskiego 14 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 29 października 1935 r. w Kołomyjach przy ul. Leszjonów wzgl. Wilsona o godz. 9, zaś przy ul. Sienkiewicza o godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: 1) 1 waga decymalna, 2) 3 rezerwoary na naftę oszacowanych na kwotę 1840 zł., 3) 1 stół ciemny mahoniowy, 4) 6 krzesel brązową skórą obitych, 5) 1 kredens duży mahoniowy ciemny, 6) 1 kredens mały mahoniowy ciemny, 7) 2 foteli kryte pluszem, 8) 1 zegar ścienny, 9) 3 dywany perskie, 10) 1 fortepian, 11) 1 garnitur klubowy (stolik, kanapka, 2 fotele i 2 foteliki), oszacowanych na łączną kwotę 3.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Kołomyja, 14 października 1935. 4096K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 10/35. Edykt. Hrehor Twerdochlib syn Prokopa urodzony 20 października 1888 zamieszkały w Petrylowie żołnierz b. armii ukraińskiej zaginął na wojnie od roku 1919, wycofałszy się z tą armią za Zbrucz. Wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Twerdochliba naczelnika gminy o zaginionym do roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 5 czerwca 1935. 4067

T. 132/30. Michał Szmyneć, syn Jana i Tekli, urodzony w Zabłotowcach 19 lipca 1893 r. gr. kat. zaginął jako żołnierz austriacki w niewoli rosyjskiej w r. 1919. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po noku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział IV.
W Stryju, dnia 16 stycznia 1931. 4068

T. 537/25. Iwan Kapaniuk Piotra urodzony 13 czerwca 1894 w Zalcuwo n/Czer. powiat Sniatyn wzięty do wojska ukraińskiego od 1919 zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 27 września 1935. 4069

T. 33/35. Łeś Tomozuk, syn Michała, urodzony 1 marca 1889 w Trofanówce powiat Kołomyja, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął w niewoli rosyjskiej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 31 lipca 1935. 4072

T. 47/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Bejba, syn Michała i Katarzyny, urodzony 25 stycznia 1990 w Bykowie, powołany w roku 1914 do b. armii austriackiej po wysłaniu na front rosyjski brak o nim wszelkiej wiadomości. Na podstawie ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Pawła Bejbę. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby u

dzielono Sądowi okręgowemu w Samborze rze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Samborze, 3 października 1935. 4050

T. 25/35. Nykoła Oleniuk, syn Fedora, urodzony 9 maja 1880 w Korniczu powiat Kołomyja był żołnierz armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. T. 10/35. Marija Kabyń c. Wasyla i Anny urodzona 14 II. 1896 w Nowosielicy powiat Sniatyn od roku 1921 zaginęła w Rumunji. Należy udzielić wiadomości o zaginionych Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 31 lipca 1935. 4070

T. 80/34. Wasyl Kowcuniak, syn Jana i Marii Wykluk, urodzony w roku 1882 w Kluczowie wielkim powiat Kołomyja, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 3 sierpnia 1935. 4071

I 2 T. 57/33. Edykt. Cyryl Łotocki, urodzony 21 lutego 1876 w Baryłowie pow. Radziechów, zaginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy sąd lub kuratora adw. Dra Feiwla Grubera w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Złoczowie, dnia 27 maja 1935. 4094

T. 49/35. Piotr Pokora, urodzony w Czofhyniach dnia 14 października 1884, syn Jana i Paraskewji w roku 1911 wyjechał do Kanady, a od roku 1912 nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Zahajkiewiczowi w Przemyślu. Po upływie czasu edyktałego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 20 sierpnia 1935. 4091

T. 44/35. Michał Potoczny urodzony w Więckowicach dnia 18 września 1889, syn Błażeja i Agnieszki, uczestnik wojny światowej jako żołnierz 90 pp. austr. miał zostać zabitym w Serbji we wrześniu 1914. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi. Po upływie czasu edyktałego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 8 sierpnia 1935. 4090

T. 47/35/6. Andrzej Majewski urodzony w Ujkowicach dnia 25 listopada 1898, syn Michała i Józefy, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej miał zginąć 19 lipca 1920 w bitwie pod Skorykami i nie daje o sobie żadnej wiadomości od tego czasu. Służył w lwowskim baonie etapowym. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi. Po upływie czasu edyktałego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. 2.
Przemyśl, 10 września 1935. 4088

T. 55/35/5. Jan Polnik, urodzony w Ruszelczycach dnia 1 stycznia 1888, syn Michała i Marii wyjechał w 1906 roku do Ameryki i od roku 1907 nie daje o sobie wiadomości. Antoni Polnik urodzony w Ruszelczycach 2 czerwca 1885, syn Michała i Marii jako uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości, służył przy nieznanej formacji wojska austriackiego. W celu uznania ich za zmarłych wzywa się, by do pół roku co do Antoniego Polnika, a do roku co do Jana Polnika od ogłoszenia udzielono o zaginionych wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Zygmunta Kazimierzowi w Przemyślu. Po upływie czasu edyktałego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. 2.
Przemyśl, 9 września 1935. 4089

T. 58/35/4. Benedykt Wasiewicz, urodzony w Zakopielu dnia 6 lutego 1886, syn Jana i Ewy, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 40 pułku austr. artylerji polowej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi. Po upływie czasu edyktałego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. 2.
Przemyśl, 1 października 1935. 4087

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

